

KRONIKA KUPIECKA

„Kupiec — Świat kupiecki” zachwała Szkodliwy, a nie pożyteczny skorowidz branżowy placówek gospodarczych

W ostatnim numerze z dnia 26 listopada r. b. tygodnika „Kupiec — Świat Kupiecki”, który jest oficjalnym organem Wielkopolskiego Związku Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich ukazała się dłuższa notatka zachwalająca kupcom posługiwanie się przy szukaniu źródeł zakupu i zbytu wydanym przez Agencję Wschodnią w Warszawie „Warszawskim Skorowidzem Branżowym” na rok 1938/39.

„Kupiec” nazywa wspomniany skorowidz „doskonałym i wszechstronnym informatorem” pożytecznym dla zainteresowanych, to znaczy dla kupców, jako szukających źródeł zakupu oraz dla producentów, szukających źródeł zbytu.

Skorowidz ten może być „doskonałym i wszechstronnym”, to nas wcale nie obchodzi, na pewno jednak nie jest „pożyteczny” dla kupca polskiego.

Przed wszystkim wydany on jest przez Agencję Wschodnią sp. z o. o., która nie jest czysto polską firmą, jednym z właścicieli bowiem jest żyd dr. Józef Trzask.

Poza tym skorowidz ten zawiera wiele adresów żydowskich placówek gospodarczych.

W tych warunkach więc nie może on być pożytecznym informatorem dla kupiectwa polskiego a wprost przeciwnie jest szkodliwym i jako taki nie może być zachwalany przez pismo polskie, a tym bardziej pismo będące organem polskiej organizacji kupieckiej. Co do tego nikt chyba

nie ma i mieć nie będzie żadnych wątpliwości.

Coś więc z tą notatką zachwalającą „Kupcu — Świecie Kupieckim” jest w nieporządku. To jasne i zrozumiałe.

Dalecy jesteśmy od posądzania redakcji „Kupca” o złą wolę, o świadome wprowadzanie w błąd swych czytelników — kupców polskich, znane nam są dobrze i należycie je oceniamy, zasługi te

go pisma dla rozwoju handlu polskiego.

Dlatego też wierzymy, że zajęcie tu musiała najwidoczniej jakaś pomyłka, wskutek nieświadomości, czy też niedopatrzności, której sprostowanie niewątpliwie znajduje się w najbliższym numerze „Kupca”. Tego wymaga bowiem interes kupiectwa polskiego, walczącego wraz z całym społeczeństwem o unarodowienie życia gospodarczego w Polsce.

Dzień Kupca Polskiego Program uroczystości w stolicy

W związku z obchodzoną do rocznym zwyczajem w dniu 8 grudnia „Dniem Kupca Polskiego”, cała Polska będzie terenem uroczystości kupieckich, obchodzonych według programu, ustalonego przez Naczelną Radę Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego.

W Warszawie uroczystość rozpocznie się Mszą Świętą w Kościele Katedralnym św. Jana, podczas której kazanie wygłosi ksiądz prałat M. Nowakowski.

O godz. 11.30 w sali Rady Miejskiej odbędzie się akademii, poświęcona propagandzie spraw handlu polskiego wśród społeczeństwa. Na program akademii złożą się dwa referaty, które wygłoszą pp. sen. St. Barcikowski, vice-prezes Nacz. Rady Zrzeszeń Kup. Polsk. i pos. dr. J. Machlejd, członek Zarządu Stow. Kupców Polskich.

W dniu tym również przezmia

sto przedzie specjalny korowód udekorowanych samochodów firm, należących do Stow. K. P. poza tym przewiduje się specjalną dekorację okien wystawowych oraz umieszczenie na szybach sklepowych specjalnych nalepek propagujących „Dzień Kupca Polskiego”.

Polskie Radio nada w tygodniu poprzedzającym Dzień Kupca Polskiego szereg pogadanek na aktualne zagadnienia handlu polskiego.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI KUPIECKICH

NOWY ODDZIAŁ S. K. P.

Przy wydatnej pomocy S. K. P. w Pińszewie powstał ostatnio nowy oddział w Busku - Zdroju.

Na Zebraniu Organizacyjnym wybrano Zarząd z p. J. Samborem na czele, który przystąpił już do pracy przy ogólnym zainteresowaniu miejscowego kupiectwa i społeczeństwa.

Z KOŁA WŁÓKIENNIKÓW PRZY S. K. P.

W dniu 1 grudnia br. odbędzie się Zebranie Zarządu Koła Kupców Głęzi Włókienniczej przy S. K. P.

Tematem obrad będą sprawy związane z ogólną sytuacją chrześcijań-

Spółdzielnie niszczą kupiectwo polskie Protest kupiectwa śląskiego

W dniu 20 listopada r. b. z okazji 15-lecia założenia Stow. Kupców Pol. w Szopienicach, odbyła się uroczysta akademii, w której p. prezes W. Jarzykiewicz wygłosił referat o działalności spółdzielni, t. zw. konsumów, na terenie Śląska.

Po omówieniu szczegółowym szkodliwej działalności wszelkiego rodzaju konsumów zebrani uchwalili jednomyślnie następującą rezolucję:

Zebrani w dniu 20. 11. b. r. członkowie Stowarzyszenia Kupców Polskich Chrześcijań w Szopienicach, na uroczystej akademii, urządzonej z okazji 15-lecia powstania Stowarzyszenia, protestują przeciwko działalności spółdzielni.

Konsumy, które na Śląsku są najpowszechniejszą formą spółdzielni, rozwijają się tylko dzięki ulgom podatkowym i wydatnej pomocy kredytowej, z których nie korzystają kupcy samodzielnicy.

Pod wpływem Zarządów Spółdzielni wywierają nacisk na przedsiębiorstwach przemysłowych na robotników, aby swoje zakupy czynili w „konsumach”. Otrzymują one również wszelkie dostawy dla gmin i instytucji publicznych.

Warunki te zupełnie nie sprzy-

jają powstawaniu silnego polskiego stanu kupieckiego, który mógłby po obcym elemencie obejmować placówki handlowe. Wprost przeciwnie — niszczy go.

Stwierdzić musimy, że rozwój spółdzielni następuje tylko dzięki specjalnym udogodnieniom podatkowym, otrzymywaniem dostaw,

oraz zyskiwaniu klientów wskutek nacisku. Rozwój taki jest niezdrowy.

Należy dać polskiemu kupiectwu te same warunki, a wówczas konkurencja wykaże, kto lepiej wywiąże się ze swego zadania i utrzyma na powierzchni życia gospodarczego.



HERBATA „Z KOPERNIKIEM”

Warszawskie Tow. Handlu Herbata

A. DŁUGOŃSKI, W. WRZEŚNIEWSKI S.A.

Warszawa, Al. Jerozolimskie 119

Istniejąca w tym miejscu hurtownia Herbata, Kawy, Kakao

Kiermasz kupiecki Racjonalizacja systemu zakupów

Centralny Związek Detalicznego Kupiectwa Chrześcijańskiego prowadzi m. in. od dłuższego czasu akcję racjonalizacji systemu zakupów przy pomocy kiermaszów.

Odbijający się w tym roku kiermasz będzie już dziesiątym z kolei.

Pierwszy kiermasz w 1929 r. posiadał 7 wystawców i odwiedziło go 600 osób. W zeszłorocznym natomiast wzięło udział 82 wystawców, a odwiedziło go 90.000 osób w ciągu 8 dni.

Jubileuszowy kiermasz tegoroczny odbędzie się w dniach 4—11 grudnia r. b.

Kupcy Bieliźniarno-Konfekcyjni urządzają zebranie informacyjne

Z inicjatywy Koła Kupców Bieliźniarno - Konfekcyjnych przy S. K. P. odbędzie się w lokalu Stow. (ul. Zielna 50), w dniu 5 grudnia b. r. o godz. 20 m. 15 informacyjno - dyskusyjne zebranie stołecznego kupiectwa branży bieliźniarno - konfekcyjnej.

Zebranie zgał p. Br. Bieliński prezes Koła Kupców Bieliźniarno-Konf. przy S. K. P., po czym zostaną wygłoszone następujące referaty: „Zadania i cele Stowarzyszenia Kupców

Polskich” — p. A. Czarnecki dyrektor S. K. P. „Aktualne sprawy podatkowe w związku ze zniesieniem świadczeń przemysłowych” p. adw. L. Grabowski, radca prawny S. K. P. „Dlaczego musimy być zjednoczeni w kołach branżowych” — p. R. Gising, czł. Zarządu Koła Kup. Bieliźni. Konf.

Organizatorzy zapraszają na zebranie ogół chrześcijańskich firm branży bieliźniarno - konfekcyjnej w Warszawie.

Walka o unarodowienie handlu Zebranie Przedstawicieli Handlowych

I Kupców Podróżujących w Warszawie

W dniu 28 listopada r. b. w salach Stow. Kupców Pol. w Warszawie odbyło się ogólne zebranie Zrzeszenia Chrześcijańskich Przedstawicieli Handlowych i Kupców Podróżujących, na które przybyło około 100 osób z grona przedstawicieli chrześcijan na terenie Warszawy.

Jak wielkie znaczenie przywiązane jest do powstania tego rodzaju organizacji na terenie Warszawy, świadczy fakt przybycia na wspomniane zebranie delegata Rady Zrzeszeń przedst. Handl. w Poznaniu, delegatów pokrewnych organizacji z

Bydgoszczy, Łodzi i Poznania, delegatów Stow. Kupców Polskich i Zrzeszeń broniowych oraz udziału prasy zawodowej i kupieckiej nawet z poza Warszawy.

Zebrani wysłuchali referatu p. dyr. J. Dąbrowskiego z Komitetu Przywózczości „O celach i zadaniach chrześcijańskiej organizacji przedstawicieli handlowych”, po czym po dyskusji jednogłośnie postanowili jednoczyć swe siły w ramach powstałej organizacji do walki o unarodowienie życia gospodarczego Polski.

Praktykanci handlowi Komisji Stypendialnej

Rada Handlu Zagranicznego ogłosiła niedawno sprawozdanie z prac Komitetu dla Komisji Stypendialnej przy Min. Przem. i Handlu. Jak wynika z tego sprawozdania, w dniu 28 października r. b. odbywały praktyki w kraju 43 osoby i zagranicą 8 osób.

Jeżeli chodzi o poszczególne typy specjalizacji kandydatów Komisji Sty-

pendialnej, to fachowców w kierunku importowym w obecnej chwili Komisja Stypendialna kształci 14 osób, tj. 25,9 proc. liczby osób, odbywających praktyki, a w kierunku eksportowym 31 osób czyli 57,4 proc. i wreszcie w kierunku maklerstwa i spedytorstwa — 9 osób, tj. 16,7 proc.

Zapisy

na kursy eksportowe

W dniu 10 stycznia 1939 r. rozpoczęły się organizowane przez Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej VII Kursy Eksportowe (Kursy te istniały dotychczas przy Światowym Związku Polaków z Zagranicy).

Zapisy przyjmować będzie Sekretariat Kursu od dnia 2 do 7 grudnia b. r. w lokalu Kupieckiego Instytutu Wiedzy Zawodowej, Warszawa, Zielna 50, w godz. 12—15 i 20—21.

Mikołajki

w Teatrze Ortyma

Niebywała radość i zabawa czeka dziatwę stolicy.

Oto ulubiony teatr dla dzieci T. ORTYMA wystawia dla nich wspaniałe przedstawienie na św. Mikołaja.

W niedzielę o 12 i 4 pp. na scenie odegrana zostanie ośmiewająca baśń „DOBRA WROZKA” z udziałem całego zespołu (160 osób) małych „artystów”.

Na zakończenie zjawi się św. Mikołaj w otoczeniu aniołków i przemówi do dziatwy.

Bilety na to uroczyste przedstawienie już do nabycia w kasach Teatru Wielkiego i Orbisie.

DOROTHY BLACK

52)

PRZYGODA

Powieść

Przekład autoryzowany z angielskiego

— On ją kocha — ciągnął monsieur Chamyneux, bynajmniej nie zbity z tropu. — Ale czy ona go kocha? Mam wrażenie, że nie. Czy to biedna dziewczyna, proszę pani?

— Na razie nie. Obecnie uważa się za bogatą. Ma pięćdziesiąt funtów.

— Mon Dieu — mruknął monsieur Chamyneux i poglądził się w zamyśleniu po bródce. — Enfin, był czas, że i ja miałem całego młotku pięćdziesiąt funtów. Ale mężczyzna co innego. Mężczyzna ma czas. Kobieta ma mniej czasu. Kobieta musi kuć żelazo póki gorące, nieprawdaż, mademoiselle? Zaczyna wędznąć i po wszystkim — strzepnął palcami.

— Pan nie umie podnosić na duchu — odparła z lekką urazą artystka, bo na te słowa ogarnęło ją ciężkie przynębnienie. Ostatnio raz po raz wracało jej to uczucie, gdy się budziła nad ranem w posępnych przedświtowych godzinach i słuchała cykania zegara.

— Mademoiselle jest bezpieczna. Mademoiselle ma powodzenie, osiąga swój cel. Ale to dziecko... z przesłizną figurą... Jej pozostaje tylko, zanim rozejdzie się owe pięćdziesiąt funtów, wyjść co prędzej za mąż. Chociaż jeszcze za młoda. Małżeństwo z rozsądku — świetna instytucja. Ale na to jeszcze czas. W tym wypadku panienka powinna wpięć zrobić dobry interes.

Lorraine śmiała się, ubawiona uprzejmą troską twórcy mody o Sue.

— Niech pan z nią pomówi osobiście.

Szalona myśl zrodziła się w głowie artystki. Gdyby major nie ożenił się z Sue... Trudno było planować coś z góry, ale bądź co bądź z końcem podróży nie czekałaby jej beznadziejność. Powiedziała odruchowo:

— Moja przyjaciółka kocha się właściwie w innym, ale bez wzajemności. Trochę bałamuć i porzucił.

— A, więc to tak... — Monsieur Chamyneux nie przestawał gładzić przyciętej brodki. — Więc takie są dzieje miłej Sue. A pani, niby dobra wróżka, wzięła ją pod skrzydła i stara się o zapewnienie jej losu?

— To takie sympatyczne stworzenie. I ja w jej wieku byłam biedną dziewczyną. Pamiętam, co się nacierpiałam. Pięćdziesiąt funtów na długo nie wystarczy. Chciałabym zapewnić jej coś stałego.

— Pięćdziesiąt funtów — tyle kosztuje ensemble z mojej firmy bez futra — zauważył monsieur Chamyneux i zapalił papierosa, zapomniawszy poczęstować gwiazdę.

A major tymczasem oświadczał się Sue:

— Sue, nie chcesz słuchać, że cię kocham, najdroższa. Zresztą, nie potrzebuję mówić, bo wiesz. Musisz wiedzieć. Od Algierasu walczę z sobą. Chciałem jeszcze zaczekać, i nie mogę.

(D. e. n.).